



Sygn. akt V CSK 592/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa W. B.

przeciwko K. S.A. w L.

o uchylenie uchwały,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 czerwca 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 maja 2014 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 270, -  
(dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów  
postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w L. oddalający powództwo w ten sposób, że uchylił uchwałę Walnego Zgromadzenia K. z dnia 19 czerwca 2013 r. w przedmiocie nie powołania do składu Rady Nadzorczej pozwanej spółki J. C., a w pozostałym zakresie oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji ustalił, że pozwana spółka została utworzona w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego na podstawie ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298 ze zm.). Pracownicy spółki wybrali w wyborach w dniach 12 – 13 marca 2013 r. członków rady nadzorczej w osobach J. C. i L. H. W toku Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanej spółki w dniu 19 czerwca 2013 r. przeprowadzono głosowanie nad uchwałą o treści: „Walne Zgromadzenie K. uchwała, co następuje: Walne Zgromadzenie powołuje do składu Rady Nadzorczej K. Pana J. C. z wyboru pracowników K. S.A. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.” W głosowaniu tajnym oddano 108.502.649 ważnych głosów ze 108.501.649 akcji, co stanowi 54,251% akcji w kapitale zakładowym, w tym 40.385.594 głosy „za” przy 63.593.194 głosach „przeciw” i 4.522.861 głosach „wstrzymujących się”, wobec czego nie podjęto uchwały o powyższej treści. Akcjonariusze R. Z., W. B. i J. L. (akcjonariusze spółki) głosowali za uchwałą i każdy z nich zgłosił sprzeciw wobec niepodjęcia uchwały. W tożsamym głosowaniu nad powołaniem z wyboru pracowników L. H. do składu Rady Nadzorczej również uchwała nie zapadła i ponownie wyżej wskazani akcjonariusze zgłosili sprzeciw wobec jej niepodjęcia.

Sąd Apelacyjny, powołując stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 maja 2013 r., V CSK 311/12 (nie publ.), uznał za trafne stanowisko Sądu pierwszej instancji, że uchwała w przedmiocie nie powołania określonej osoby do organu spółki (tzw. uchwała negatywna) podlega zaskarżeniu na zasadach ogólnych, a nadto iż przedmiotem żądania powoda było wyłącznie uchylenie zaskarżonej uchwały. Uznał jednak, że zostały przez powoda wykazane przesłanki określone w art. 422 § 1 k.s.h. Wskazał, że mogą się zdarzyć sytuacje, w których uchwała spełnia jednocześnie warunki do stwierdzenia jej nieważności (art. 425 § 1 k.s.h.) oraz do uchylenia (art. 422 § 1 k.s.h.). Odnosząc się do wskazanych przez powoda okoliczności faktycznych uzasadniających uchylenie

zaskarżonej uchwały - jej sprzeczności z prawem i dobrymi obyczajami oraz godzeniem w interesy spółki – dokonał wykładni pojęcia „dobre obyczaje” i stwierdził, że są to takie zachowania oceniane według kryteriów etyczno - moralnych, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki zarówno na zewnątrz, jak i w stosunkach wewnętrznych, nastawione na poszanowanie interesów wspólników czy akcjonariuszy. Kategorie dobrych obyczajów i działania zgodnego z prawem nie stanowią dwóch odrębnych, rozłącznych zbiorów zasad, jakimi powinno się kierować w prowadzonej działalności gospodarczej. Dobre obyczaje są kategorią szerszą, idącą dalej, niż wymagają tego przepisy, a nie odmienną, niezależną od zasad związanych z przestrzeganiem prawa. Działanie w ramach tej przesłanki to działanie zgodne z prawem i wyznaczone przepisami, a świadome bezprawne działanie to działanie niezgodne z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h., które musi być zakwalifikowane jako zachowanie naruszające zasady uczciwego obrotu, przejawiające się w panujących obyczajach handlowych, a także jako zakłócające prawidłowe funkcjonowanie podmiotu. Tylko wówczas, gdy naruszenie prawa jest wynikiem nieświadomości lub skutkiem działań niezamierzonych, można je rozpatrywać w kategoriach działań nie naruszających dobrych obyczajów. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami jako sprzeczna z podstawowymi zasadami uczciwego obrotu gospodarczego, jakim jest przestrzeganie prawa. Obowiązek podjęcia uchwały określonej treści wynikał z przepisu prawa i pozwana miała świadomość jego naruszenia oraz odstępowania od zasad obowiązujących w spółce do 2011 r. Uchwała sprzeczna z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (j.t. z 2015 r., poz. 747; dalej: „ustawa o komercjalizacji”) została podjęta kolejny raz w trzy tygodnie po orzeczeniu Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 311/12, co potwierdza konsekwentne i rozmyślne podejmowanie działań sprzecznych z prawem, wobec czego nie można naganności zachowania walnego zgromadzenia uznać za zgodną z dobrymi obyczajami.

Odnosząc się do przesłanki godzenia w interesy spółki Sąd Apelacyjny wskazał, że należy ją traktować szeroko – nie tylko jako interesy majątkowe, ale też uderzanie w jej dobre imię, renomę spółki czy ochronę interesów osób trzecich

kosztem interesów spółki. Interesy mogą być związane z funkcjonowaniem spółki i jej organów, mogą być powiązane z prawami i obowiązkami korporacyjnymi, których wykonywanie ma na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania spółki. Przejawem szeroko rozumianego zabezpieczenia interesów spółki jest ustawowa dywersyfikacja składu organu kontrolnego. Obecność pracowników, z woli ustawodawcy, jest zgodna więc z interesami spółki, a ich wyeliminowanie ze składu organu godzi w te interesy. Takie kształtowanie struktury i składu organu uderza w wizerunek spółki, która jawi się na zewnątrz jako podmiot nie przestrzegający norm odnoszących się do wszystkich podmiotów objętych działaniem art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji, tym bardziej że pozwana jest spółką ze znaczącym udziałem Skarbu Państwa, który z jednej strony ustanawia normy prawne, a z drugiej jako udziałowiec ich nie przestrzega.

Pozwana spółka zaskarżyła powyższy wyrok w części, w jakiej Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i uchylił uchwałę Walnego Zgromadzenia K. z 19 czerwca 2013 r. w przedmiocie niepowołania do składu Rady Nadzorczej J. C. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie przez błędną wykładnię i zastosowanie art. 422 § 1 k.s.h., art. 422 § 1 w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. art. 422 § 1 w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 oraz art. 422 § 1 w zw. z art. 427 § 1 k.s.h. Naruszenie przepisów postępowania wywiodła z naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 383 i 321 w zw. z 391 § 1 k.p.c. oraz art. 381 w zw. z 368 § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest zasadny zarzut naruszenia prawa procesowego, którego istotą jest twierdzenie, że Sąd drugiej instancji dokonał ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności stanowiących podstawę oceny zaistnienia przesłanek zastosowania art. 422 k.s.h. na podstawie twierdzeń powoda zgłoszonych po raz pierwszy dopiero w toku postępowania apelacyjnego. Już w pozwie powód powoływał takie okoliczności jak rażące naruszenie zasady lojalności względem akcjonariuszy będących pracownikami spółki, podjęcie uchwały mimo wiedzy o poglądzie wyrażonym przez Sąd Najwyższy w sprawie V CSK 311/12, zaś lakoniczność twierdzeń nie stała na przeszkodzie czynieniu ustaleń, skoro logicznie wynikały ze

wskazanej podstawy faktycznej. Stanowisko Sądu Apelacyjnego wynikało również z dokonanej w tym zakresie wykładni art. 422 k.s.h.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego koncentrują się wokół zagadnienia istnienia i dopuszczalności zaskarżenia tzw. uchwał negatywnych, konkurencji roszczeń o stwierdzenie nieważności uchwały i uchylenia uchwały (art. 425 i 422 § 1 k.s.h.), oraz wykładni przesłanek powództwa o uchylenie uchwały – sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami i godzenia w interesy spółki.

Problem istnienia i dopuszczalności zaskarżenia tzw. uchwał negatywnych budzi spory w doktrynie i orzecznictwie sądów powszechnych, chociaż w orzecznictwie Sądu Najwyższego, poza wyrokiem z dnia 28 maja 2013 r., V CSK 311/12, nie był przedmiotem rozważań. Dotyczy sytuacji, w której przedstawiony pod głosowanie walnego zgromadzenia spółki kapitałowej projekt uchwały, nie uzyskuje wymaganej większości głosów i uchwała nie zostaje podjęta. Zgodnie z pierwszym stanowiskiem, uchwała nie zostaje podjęta i dotychczasowy stan prawny nie ulega zmianie, a więc nie ma substratu zaskarżenia, natomiast zwolennicy poglądu drugiego wskazują, że dochodzi do podjęcia uchwały o treści przeciwnej do ujętej w treści projektu, bo głosowanie akcjonariuszy (wspólników) zmierza do osiągnięcia określonych skutków i takie skutki wywołuje. Odnotować trzeba też pogląd, że w takiej sytuacji zachodzi przypadek uchwały nieistniejącej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., I CK 336/05, nie publ.). W wyrokach z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 438/02, z dnia 25 listopada 2004 r., III CK 592/03 i z dnia 15 grudnia 2005 r., II CSK 19/05 (nie publ.) Sąd Najwyższy uznał natomiast, że były członek rady nadzorczej (członek zarządu) jest legitymowany do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy odmawiającej mu absolutorium.

Sąd Najwyższy w składzie obecnie orzekającym przychyła się do drugiego stanowiska z tym zastrzeżeniem, że nie jest możliwe generalne stwierdzenie, iż każda uchwała nie podjęta w wyżej przedstawionej sytuacji jest uchwałą negatywną, konieczna jest bowiem w każdym przypadku analiza konkretnych okoliczności faktycznych w aspekcie treści projektu poddanego pod głosowanie i skutków prawnych jakie głosowanie wywarło.

Problem w niniejszej sprawie dotyczy sytuacji, w której przedstawiony pod głosowanie walnego zgromadzenia spółki kapitałowej projekt uchwały o powołaniu do składu rady nadzorczej przedstawicieli pracowników wybranych na podstawie art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji, nie uzyskuje wymaganej większości głosów. Kodeks spółek handlowych posługuje się pojęciem uchwały, czyli co do zasady aktu stanowiącego wynik głosowania pozytywnego. Brak ustawowej definicji pojęcia „uchwała” lub „uchwała negatywna” nie wyklucza jednak konstrukcji prawnej uchwały negatywnej, a zwłaszcza takiego wniosku nie można wywieść z art. 422 § 1, 425 lub 414 k.s.h. Nie przemawiają przeciwko takiej konstrukcji także zasady protokołowania uchwał (art. 421 § 2 k.s.h.), skoro są protokołowane również głosy „przeciw”, stanowiące w istocie głosy za uchwałą negatywną, co przemawiałoby za koniecznością uwzględnienia jej w protokole. Przemawia za nią też treść art. 4 § 1 pkt 9 k.s.h., zgodnie z którym głosami oddanymi w głosowaniu są głosy oddane „za”, „przeciw” lub „wstrzymujące się” w sposób zgodny z ustawą, umową lub statutem spółki. Wszystkie wymienione głosy mają taki sam charakter prawny i nie ma podstaw do ich różnicowania, zwłaszcza że dotyczą ich te same zasady powoływania się na wady oświadczenia woli. Ustawodawca przewidział zapadanie uchwał bezwzględną większością głosów, a więc, co do zasady, nie sposób wyłączyć podjęcia uchwały głosami negatywnymi.

Akcjonariusze (wspólnicy) poprzez głosowanie składają oświadczenia woli, których skutkiem jest zdarzenie prawne w postaci uchwały lub braku uchwały pozytywnej – zmierzają więc do osiągnięcia określonych skutków prawnych w stosunku do jej przedmiotu przedstawionego w projekcie oraz osiągnięcia określonych skutków prawnych zewnętrznych lub wewnętrznych dla spółki. Nie można zatem przyjąć, że akt głosowania, w którym większość uzyskują głosy „przeciw”, nie wywiera żadnych skutków prawnych, w tym także w zakresie stosunków wewnętrznych spółki, jeżeli projekt uchwały ich dotyczy. Brak natomiast skutków prawnych wyklucza zakwalifikowanie głosowania negatywnego nad uchwałą jako uchwały negatywnej.

Przepisy kodeksu spółek handlowych nie nakładają na akcjonariuszy obowiązku podjęcia uchwały określonej treści. Wykonanie prawa głosu stanowi uprawnienie korporacyjne akcjonariusza i może je wykonać zgodnie ze swoją wolą

z tym zastrzeżeniem, że podlega ograniczeniom ustawowym, jeżeli nakazują określony sposób głosowania. Takie ograniczenie przewiduje art. 14 ust. 2 zd. drugie ustawy o komercjalizacji stanowiąc, że walne zgromadzenie jest związane wyborem pracowników, którzy mają ustawowo zastrzeżoną ilość miejsc w składzie rady nadzorczej. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z dnia 28 maja 2013 r., V CSK 311/12, kategoryczne sformułowanie tego przepisu o wiążącej mocy wyboru pracowników oznacza, że walne zebranie ma obowiązek powołania wybranych przez nich osób w skład rady nadzorczej. W razie niewykonania tego obowiązku, odmowa powołania będąca uchwałą negatywną, może być przedmiotem zaskarżenia. Jest to więc wyjątek, który ogranicza akcjonariuszy w swobodnym wykonaniu prawa głosu i nakłada na nich obowiązek podjęcia uchwały pozytywnej, niezależnie od ich opinii o wybranych przedstawicielach i ich przydatności w pracy rady nadzorczej, ocenę bowiem kandydatów i ich kompetencji ustawodawca pozostawił pracownikom.

Nie zasługuje na aprobatę praktyka związana z takim formułowaniem projektów uchwał, która prowadzi – w razie większości głosów „przeciw” - do braku uchwały wskutek jej nie podjęcia, a w rezultacie do wykluczenia możliwości jej zaskarżenia. Jak wskazuje doktryna powołując się na zasadę nr 16 dobrych praktyk walnych zgromadzeń, w takim przypadku regułą powinno być przeprowadzenie drugiego głosowania nad uchwałą o treści przeciwnej do uchwały, która nie uzyskała wymaganej większości głosów.

Zaskarżona uchwała wywarła skutki prawne w postaci nie powołania do składu rady nadzorczej pracowników, których wybór – z mocy art. 14 ust. 2 zd. drugie ustawy o komercjalizacji - był wiążący dla walnego zgromadzenia, a więc podlega zaskarżeniu na podstawie art. 422 § 1 lub 425 k.s.h. Wbrew twierdzeniu skarżącej, powód ma interes prawny w zaskarżeniu uchwały, jej uchylenie bowiem ma taki skutek, że walne zgromadzenie jest obowiązane ponownie przeprowadzić głosowanie nad wyborem przedstawicieli pracowników do rady nadzorczej. Argumenty natomiast odnoszące się do celowości obecności pracowników w radzie nadzorczej pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia z uwagi na obowiązujący przepis art. 14 ustawy o komercjalizacji.

Reasumując uznać należało, że dopuszczalne jest zaskarżenie uchwały negatywnej walnego zgromadzenia spółki kapitałowej podjętej w wyniku nie uzyskania wymaganej większości głosów przez projekt uchwały o powołaniu do składu rady nadzorczej przedstawicieli pracowników wybranych na podstawie art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji.

Wskazane przez skarżącą zagadnienie prawne dotyczące dopuszczalności wywodzenia zarówno roszczenia z art. 422 § 1, jak i roszczenia z art. 425 k.s.h. z tych samych okoliczności faktycznych dotyczących wadliwości uchwały wiąże się z zagadnieniem ich konkurencyjności lub dopuszczalności zbiegu oraz wykładnią art. 422 § 1 k.s.h.

W aktualnym stanie prawnym pogląd, że roszczenie o unieważnienie uchwały (art. 425 § 1 k.s.h.) wywiera skutki prawne dalej idące, niż roszczenie o uchylenie uchwały (art. 422 § 1 k.s.h.), nie znajduje uzasadnienia. O ile bowiem są odmienne przesłanki warunkujące ich skuteczność, o tyle skutki prawne uwzględnienia roszczenia są zbliżone. W obu wypadkach konieczne jest wzruszenie uchwały w drodze konstytucyjnego wyroku sądowego, którego skutkiem jest wyeliminowanie jej z obrotu prawnego ze skutkiem wstecznym, zaś jedyną różnicą jest możliwość podniesienia procesowego zarzutu nieważności uchwały. Skoro przepis prawa nie wyłącza zbiegu tych roszczeń, to skorzystanie z jednego z nich przez uprawnionego jest uzależnione wyłącznie od jego woli. Przesłanką powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały jest jej sprzeczność z ustawą, natomiast powództwa o uchylenie uchwały jej sprzeczność ze statutem, bądź dobrymi obyczajami i godzenie w interes spółki lub cel pokrzywdzenia akcjonariusza. Przesłanki obu powództw są rozłączne, aczkolwiek zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie prezentowane są poglądy, że mogą być takie sytuacje faktyczne, w których spełnione są przesłanki zarówno stwierdzenia nieważności, jak i uchylenia uchwały (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08, nie publ.). W takich sytuacjach nie można wykluczyć zbiegu omawianych norm, a wybór środka ochrony pozostawiony musi być uprawnionemu. Problem podniesiony przez skarżącą dotyczy przede wszystkim wykładni art. 422 § 1 k.s.h. w zakresie przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami, a mianowicie,



czy podjęcie uchwały sprzecznej z prawem może być także zakwalifikowane jako podjęcie uchwały sprzecznej z dobrymi obyczajami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 października 2008 r., III CSK 100/08, OSNC-ZD z 2009 r., poz. 30, z dnia 8 marca 2005 r., IV CK 607/04, z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 384/09 i z dnia 27 marca 2013 r. (nie publ.), dobre obyczaje w rozumieniu omawianego przepisu są ogólnymi regułami uczciwości kupieckiej obowiązującymi wszystkich uczestników obrotu gospodarczego przy prowadzeniu działalności gospodarczej, w tym spółki akcyjne, ich organy statutowe i samych akcjonariuszy. Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami zachodzi wtedy, gdy może zostać ona uznana za nieetyczną w świetle tego kryterium i godzącą w poczucie przyzwoitości. Omawiana klauzula generalna na gruncie kodeksu spółek handlowych spełnia tę samą funkcję co klauzula zasad współżycia społecznego w kodeksie cywilnym i odwołując się do powszechnie uznawanych wartości służy realizacji sprawiedliwości w znaczeniu materialnoprawnym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12, OSNC z 2013, nr 7-8, poz. 83). Tak rozumiane dobre obyczaje mogą obejmować sytuacje, w których uchwała jest zgodna lub niezgodna z prawem i w świetle konkretnych okoliczności faktycznych musi być uznana za nieetyczną i naruszającą zasady uczciwego obrotu. Niezgodność z ustawą jest wystarczającą przesłanką stwierdzenia nieważności uchwały, z tym że art. 425 k.s.h. nie obejmuje sprzeczności z aktami prawnymi innej rangi niż ustawowa. Uchwała może być więc zaskarżona z powodu sprzeczności z tymi aktami tylko w drodze powództwa o uchylenie uchwały i oceniona z punktu widzenia zgodności lub sprzeczności z dobrymi obyczajami. Podzielić należy pogląd Sądu Apelacyjnego, że w kategoriach dobrych obyczajów pozostaje przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa, a świadome ich naruszenie musi być zakwalifikowane jako zachowanie naruszające zasady uczciwego obrotu. Powołanie się na naruszenie prawa przez uprawnionego do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały będzie więc wymagało wykazania okoliczności faktycznych wskazujących na świadomość i celowość naruszenia jako okoliczności uzasadniającej sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami, podczas gdy powództwo o stwierdzenie jej nieważności oparte będzie wyłącznie na wykazaniu naruszenia ustawy. W każdym jednak wypadku ocena, czy naruszenie

przepisów prawa stanowi naruszenie dobrych obyczajów podlegać musi ocenie w konkretnym wypadku przy uwzględnieniu treści i charakteru danej normy w aspekcie powszechnie respektowanych zasad etyki i uczciwego obrotu. Ma rację skarżący, że dobre obyczaje nie są tożsame z normami prawnymi ani pod względem charakteru prawnego, ani pod względem treści, ale ocenie w kategoriach etycznych podlega zachowanie podmiotu naruszającego prawo, a nie samo naruszenie prawa i jego skutki prawne. Sprzeczność z dobrymi obyczajami łączy się także z takim sformułowaniem uchwały, która uniemożliwia uprawnionemu jej zaskarżenie. Skoro ustawodawca rozszerza krąg osób uprawnionych do uczestniczenia w organach spółki, to dobre obyczaje odnoszą się do poszanowania uprawnień nie tylko akcjonariuszy i samej spółki, ale również do tego kręgu osób, niezależnie od tego jak członkowie walnego zgromadzenia oceniają to rozwiązanie ustawowe. O ile w toku poprzednich wyborów do rady nadzorczej pozwanej w 2011 r. świadomość działania sprzecznego z prawem mogła być dyskusyjna z uwagi na rozbieżne poglądy doktryny co do znaczenia wiążącej mocy wyboru pracowników (art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji), o tyle w czasie walnego zgromadzenia pozwanej w dniu 19 czerwca 2013 r. nie może już budzić wątpliwości. Zaskarżona uchwała zapadła już po wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r., V CSK 311/12, który dokonując wykładni tego przepisu w sprawie, w której pozwana spółka była stroną pozwaną wskazał, że walne zgromadzenia ma obowiązek powołania wybranych przez pracowników członków rady nadzorczej.

Sąd drugiej instancji dokonał także prawidłowej wykładni przesłanki godzenia przez uchwałę w interesy spółki. Interes ten pozostaje w funkcjonalnym związku z interesami podmiotów pozostających w jej strukturze korporacyjnej – jest wypadkową interesów wszystkich akcjonariuszy i stanowi kompromis pomiędzy ich interesami. Interes spółki wyznaczają te zachowania akcjonariuszy, które dążą do celu określonego w statucie spółki akcyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 158/09, nie publ.). Skoro w strukturze organów uczestniczą w tym wypadku także inne podmioty określone ustawowo, to szeroko pojmowany interes spółki obejmuje również zakres ich interesów. Argumenty przytoczone przez skarżącą na uzasadnienie tezy, że dywersyfikacja składu rady nadzorczej nie zawsze leży w interesie spółki, pozostają irrelewantne dla wykładni

omawianej przesłanki, wobec ustawowego zapewnienia pracownikom udziału w tym organie, zwłaszcza że nie twierdzi ona, by powód nie spełniał wymogów ustawowych wymaganych prawem dla członków rady. Prawidłowe działanie organów spółki leży w jej interesie – zwłaszcza niemajątkowym, zaś konsekwentne działanie wbrew obowiązującej pozwaną ustawie o komercjalizacji zostało prawidłowo ocenione przez Sąd drugiej instancji jako osłabiające wizerunek jej organu, a w konsekwencji naruszające jej interes.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., o kosztach rozstrzygając zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i 398<sup>21</sup> k.p.c. oraz § 10 pkt 21 oraz § 12 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).